

NOWE TOMY WYDAWNICTW ZBIOROWYCH DOTYCZĄCYCH DZIEJÓW  
ŚLĄSKA

Najlepszym wyrazem coraz większego ożywiania się badań śląskoznawczych są 2 prace, jakie przyniosło drugie półrocze r. 1958. Pierwsza z nich, t. II *Studiów i materiałów z dziejów Śląska*, przygotowany przez Zakład Historii Śląska PAN (Wrocław 1958, s. 691), ukazał się stosunkowo szybko po poprzednim (omówienie por. „Sobótka“, 1958, z. 4, s. 642) i zawiera następujące prace:

K. Orzechowski, *Zabełków i Krasne Pole. Z badań nad rozdrabnianiem gruntów chłopskich na Górnym Śląsku* (s. 5—61). Wspomniane wsie pod względem położenia geograficznego i sytuacji gospodarczej różnią się od wsi będących przedmiotem poprzednich prac Autora. Badanie porównawcze pozwala m. in. stwierdzić, że „przyrost i ilość gospodarstw wiejskich był najsilniejszy we wsiach uprzemysłowionych lub położonych w sąsiedztwie przemysłu”.

K. Popiołek, *Koncentracja w przemyśle górniczo-hutniczym Górnego Śląska w drugiej połowie XIX w.* (s. 63—187). Główną podstawę źródłową pracy stanowi statystyka opublikowana w wydawnictwach: „Zeitschrift fuer das Berg-, Huetten- und Salinenwesen in dem preussischen Staate” i „Statistik der Oberschlesischen Berg- und Huettenwerke”. Na podstawie analizy tego materiału Autor dochodzi do następujących wniosków. Proces koncentracji dokonywał się na przestrzeni całego omawianego okresu, a stopień nasilenia zależał od koniunktury. W hutnictwie żelaza i cynku od czasów kryzysu końca lat pięćdziesiątych XIX w. obserwujemy zmniejszanie się liczby czynnych zakładów przemysłowych. Od lat osiemdziesiątych widać pewną stabilizację; liczba czynnych zakładów nie ulegała poważniejszym wahaniom, czego następstwem było osłabienie przeciętnego tempa koncentracji. Przeciętne tempo koncentracji uwarunkowane było również tempem wzrostu produkcji. Pod koniec XIX w. daje się zaobserwować ogólne osłabienie tempa wzrostu produkcji. Na początku lat osiemdziesiątych widzimy we wszystkich trzech gałęziach załamanie się, a następnie spadek tendencji do wydatniejszego i szybszego wzrostu zakładów większych. Koncentracja osiągnęła pułap uwarunkowanej względami technicznymi opłacalności. W omawianym okresie dokonuje się także koncentracja terenowa, tj. skupianie się przeważającej części produkcji w tzw. centralnym okręgu przemysłowym. Nie spotykana w innych okręgach przemysłowych Niemiec specyfiką G. Śląska była duża rola obszarników w przemyśle. Poważny również udział skarbu państwa w przemyśle górnośląskim uległ w drugiej połowie XIX w. ograniczeniu, głównie w wyniku sprzedaży w ręce prywatne największej huty żelaza — „Królewskiej”.

A. Jagielski, *Zmiany strukturalne w rolnictwie śląskim w okresie 1907—1939 w świetle danych statystycznych* (s. 133—245). Zasadniczym źródłem pracy są spisy rolne z lat 1907, 1925, 1933 i 1939. W oparciu o materiał statystyczny z tych,

a także z innych źródeł statystycznych, Autor dokonuje szczegółowej analizy niektórych tylko zmian w strukturze rolnictwa śląskiego, m. in. problemu wielkości gospodarstw, zatrudnienia, wyposażenia rolnictwa, inwentarza żywego w gospodarstwach i in. Praca nie daje syntetycznych wniosków, daje jednak w sposób analityczny bardzo bogaty materiał faktograficzny, który może stanowić punkt wyjścia dalszych badań w tej dziedzinie.

A. Jagielski, *Produkcja, podaż i ceny produktów rolnych na Śląsku w okresie międzywojennym* (s. 247—315). Studium stanowi niejako kontynuację poprzedniego artykułu. Autor zajmuje się tu szczegółowo analizą niektórych problemów agrarnych na Śląsku we wspomnianym okresie, jak warunki produkcji i sprzedaży produktów rolnych, rozmiary produkcji, wydajność ziemi, towarowość produkcji, ceny, popyt, podaż.

M. Dobroczyński, *Rozwój najważniejszych gałęzi przemysłu lekkiego i spożywczego na Śląsku pod panowaniem niemieckim w latach 1922—1939* (s. 317—419). Do omówienia powyższego problemu Autorowi posłużyły za podstawę głównie różnorodne wydawnictwa statystyczne i literatura niemiecka, zawierająca również sporo danych liczbowych. Niemniej jednak sam Autor określa bazę materiałową jako niewystarczającą. Z czynników, które zadecydowały o położeniu wyżej wymienionych dziedzin przemysłu, Autor wymienia w kolejności: silne zaostrzenie się w tym okresie sprzeczności ustroju kapitalistycznego, „oderwanie Śląska od pozostałych dzielnic Polski”, wojnę celną polsko-niemiecką 1925—1934, ograniczone (z różnorakich względów) możliwości zbytu na rynku niemieckim, niekorzystną sytuację eksportową i uzależnienie śląskiego przemysłu lekkiego od monopolistów z innych części Niemiec, a nawet zagranicy. „Cała sytuacja gospodarcza Śląska — czytamy we wstępie — charakteryzowała się w tym okresie bądź wręcz tendencją spadkową, bądź powolnym tempem rozwoju” (s. 323). Przesądziło to o położeniu robotników, których sytuacja była gorsza od sytuacji klasy robotniczej w innych częściach Rzeszy. Nawet pomoc ze strony państwa dla niektórych gałęzi przemysłu śląskiego i militaryzacja gospodarki w okresie faszyzmu, mimo wyraźnych postępów w porównaniu z latami 1928—1933, nie zdołały na wszystkich odcinkach doprowadzić choćby do stanu sprzed kryzysu 1928 r.

F. Biały, *Górnośląski Związek Przemysłowców Górniczo-Hutniczych wobec klasy robotniczej w latach 1890—1914* (s. 421—458). Artykuł jest częścią będącej w stadium opracowywania monografii o Górnośląskim Związku Przemysłowców Górniczo-Hutniczych. Podstawę źródłową artykułu stanowią akta byłego Wyższego Urzędu Górniczego we Wrocławiu i akta Rejencji Opolskiej, dalej „Zeitschrift des Oberschlesischen Berg- und Hüttenmännischen Vereins”, współczesna prasa śląska oraz stenogramy sejmu pruskiego. Autor wykazuje, że Górnośląski Związek Przemysłowców konsekwentnie i uporczywie przeciwstawiał się przy użyciu dostępnych mu środków zmianom ustawodawstwa pracy na korzyść robotników, a gdy nie można było temu w zupełności zapobiec, starał się (najczęściej skutecznie) wpłynąć na najkorzystniejsze dla pracodawców sformułowanie nowych ustaw. Był też realizatorem polityki pracodawców wobec klasy robotniczej we wszystkich jej skomplikowanych formach, jakie przyjęła od schyłku XIX w. Związek był również rzecznikiem i realizatorem działalności germanizacyjnej na terenie G. Śląska, posiadał jednak swoje zdanie co do metod (stąd kontrowersje z *Ostmarkenverein*).

J. Sydor, *Strajk górników wałbrzyskich w 1853 roku* (s. 459—510), wyszkał nie znane dotąd materiały archiwalne. Genezę strajku omawia, analizując dość szczegółowo zagadnienie sytuacji społeczno-ekonomicznej robotników w Zagłębiu Wałbrzyskim.

A. Gładysz, *Jan Dzierżoń, Szkic biograficzny* (s. 529—593), w oparciu o nowe, dotąd nie znane materiały archiwalne, a także o dotychczasową literaturę, rzuca wiele nowego światła na postać Dzierżonia, nie tylko wybitnego pszczelarza, ale także wybitnego obrońcy polskości na Śląsku, dostarczając równocześnie szczegółów dotyczących życia Polaków i polityki władz pruskich wobec polskości tej ziemi.

J. Pabisz, *Zatrudnianie robotników za rewersem w byłym województwie śląskim w latach trzydziestych XX w.* (s. 511—528). Początkowo robotnicy przyjęci do pracy za rewersem (tj. rezygnujący na podstawie specjalnej umowy z szeregu świadczeń) zatrudniani byli przy pracach pomocniczych, porządkowych, stopniowo jednak wytwarzała się praktyka zatrudnienia ich bezpośrednio w produkcji, zwłaszcza w hutach i kopalniach, a na Śląsku Cieszyńskim również w budownictwie i przemyśle włókienniczym. Instytucja rewersów godziła w interesy całej klasy robotniczej. Strajki 1937 r. przyczyniły się do pewnego ograniczenia tych praktyk, niemniej walka o zupełną likwidację rewersów trwała na Śląsku do końca okresu międzywojennego.

Z. Surman, *Kler katolicki wobec spraw polskich na Górnym Śląsku przed kulturkampem (1867—1871)* (s. 595—628). Jest to jedynie jeden z aspektów szerszego politycznego ruchu katolickiego w omawianym okresie. Autor wyzyskał w pracy materiał źródłowy, w dużej mierze cytowany już w dotychczasowej literaturze zarówno polskiej, jak i niemieckiej, próbuje jednak dać własną ocenę zjawisk, które albo nie były dotąd dostatecznie omówione, albo też były oceniane w sposób z gruntu fałszywy.

Na dział „Materiałów” składają się 2 pozycje. W pierwszej *Działalność kulturalna polskich towarzystw na Górnym Śląsku w 2. połowie XIX i na początku XX w. w świetle współczesnej prasy polskiej* (s. 629—667), M. Antonoń zestawia, zaczerpnięte głównie z „Katolika” i „Nowin Raciborskich”, informacje dotyczące zaniedbanej w dotychczasowych opracowaniach problematyki kulturalnej. Druga pozycja to opracowane przez M. Gdynię i S. Poprawską zestawienie hut żelaza na Śląsku Górnym, w Zagłębiu Dąbrowskim i okręgu częstochowskim (s. 669—691). Zestawienie uwzględnia (z wyjątkiem huty „Staszic”) zakłady obecnie czynne i podaje rok założenia, zmiany prawnoustrojowe i zmiany w stanie posiadania oraz program produkcyjny. Większość pozycji w zestawieniu opatrzona jest informacją o zachowanych archiwaliach.

Drugie wydawnictwo to *Studia śląskie Instytutu Śląskiego w Opolu*, pod red. S. Wysłoucha, Seria Nowa, t. I, Opole 1958, s. 280. Wydawnictwu temu poświęcimy obszerniejszą recenzję w jednym z najbliższych zeszytów „Sobótki”.

Mieczysław Pater, Jerzy Sydor

J. Brankačk, *ZUR FRÜHGESCHICHTE DER FEUDALEN STAATEN AUF WESTSLAWISCHEM BODEN. WIRTSCHAFTLICHE VORAUSSETZUNGEN UND GRUNDLAGEN* (Wissenschaftliche Zeitschrift der Karl-Marx-Universität. 5. Jahrgang 1957/58, s. 141—161).

Praca Jana Brankačka o początkach państw feudalnych Zachodniej Słowiańszczyzny jest rekapitulacją osiągnięć nauki narodów słowiańskich ostatnich lat na tym polu. Szczególne uwzględnienie znajdują w recenzowanym studium zagadnienia społeczno-gospodarcze. Na podstawie starości słowiańskich nazw narzędzi rolniczych, bogactwa znalezione archeologicznych oraz znacznej gęstości zaludnienia niektórych krajów słowiańskich Autor podnosi znaczenie rolnictwa jako głównego źródła utrzymania Słowian. Stąd przede wszystkim czerpali swe bogactwa i zna-

czenie społeczne występujący w źródłach z X w. *primores*, *proceres* i *comites*. Jedynie na Pomorzu Zachodnim obok rolnictwa i rzemiosła większą rolę odgrywał handel i żegluga.

Przedstawiony w ten sposób postęp gospodarczy i postępujące za nim zróżnicowanie społeczne doprowadziły zdaniem Autora do konsolidacji Słowian Zachodnich w większe grupy ponadplemienne; Czesi, Serbo-Łużycanie, Lutycy, Obotrycy i Polacy. Dla Polski ośrodkiem tej konsolidacji stało się szczególnie dogodnie usytuowane plemię Polan. Powstały w Wielkopolsce ośrodek dokonuje do końca X w. przyłączenia reszty ziem polskich i buduje administrację państwową. Przy tworzeniu tej administracji wyzyskano zarówno dawne ośrodki życia plemiennego — zamieniane teraz w kasztelanie — opola, jak i stworzono nowe ośrodki koncentracji do niedawna heterogenicznego terytorium, przede wszystkim przez powstanie systemu administracji kościelnej. Centrum tego nowego systemu był dwór książęcy z drużyną. Proces koncentracji ośrodków ponadplemiennych został na Słowiańszczyźnie Połabskiej przerwany wskutek naporu Cesarstwa i wschodnich feudałów niemieckich.

Poglądy swe na przeszłość Słowiańszczyzny Połabskiej wyklada Autor w formie popularnej w artykule pt. *Zur frühen Geschichte der Westslawen zwischen Elbe/Saale und Oder*, zamieszczonym w czasopiśmie „Geschichte in der Schule”, R. 1957, nr 9/10, s. 1—24.

L. T.

„ZARANIE ŚLĄSKIE”. Kwartalnik regionalny, Cieszyn—Katowice, Wydawnictwo Śląskiego Instytutu Naukowego, styczeń—czerwiec 1958, R. XXI, z. 12.

Niemal cały zeszyt „Zarania” poświęcony jest problematyce Górnośląskiego Okręgu Przemysłowego. A. Hornig w artykule pt. *Krajobraz Górnośląskiego Okręgu Przemysłowego i jego geneza i charakterystyka* obok wielu informacji z dziedziny geologii podaje także krótki zarys historii regionu. Inne artykuły i materiały mówią o problemach współczesnych. Artykuł poświęcony planowi regionalnemu Górnośląskiego Okręgu Przemysłowego zamieszcza M. Garbarnia. O trudnym i niezmiernie ważnym na tym terenie zagadnieniu gospodarki wodnej pisze W. Chramiec. Problem komunikacji omawia A. Bakonyi, a o kwestii budownictwa mieszkaniowego pisze E. Kozłowska. W dziale „Wspomnienia pośmiertne” znajdziemy obszernie notatki biograficzne poświęcone Franciszce Koraszewskiej, Czesławowi Koryatto, Romualdowi Pieńkowskiemu, Stanisławowi Wierzbiańskiemu i Janowi Zajchowskiemu.

F. M.

R. Szczepaniak, *POCZĄTKI MIAST LUBUSKICH*, Zielona Góra—Poznań 1958, s. 50, 2 nlb. (Biblioteka Lubuska, z. 1).

Niewielka praca R. Szczepaniaka inauguruje druk zainicjowanej przez Zielonogórski Oddział PTH serii wydawniczej pod nazwą „Biblioteka Lubuska”. Inicjatorzy „Biblioteki” wyraźnie określili jej cele: publikowanie prac zbliżających przeszłość ziemi lubuskiej do szerokich kręgów jej mieszkańców. Będą to więc prace o charakterze popularnonaukowym z zakresu historii, archeologii, etnografii czy historii kultury i sztuki.

Omawiana praca jest dostosowana do założeń „Biblioteki”. Terytorialnie obejmuje ona obecne woj. zielonogórskie, chronologicznie, przy głównym zaintereso-

waniu wiekami średnimi, sięga aż po w. XX, tzn. daty ostatniej lokacji. Zagadnienie genezy 41 miast lubuskich Autor przedstawia zgodnie z poglądami nowszej polskiej literatury historycznej, dotyczącej początków miast w Polsce. Najwięcej miast lokowano w w. XIII — 15 (co stanowi 37%) i XIV — 12 (29%). W następnych stuleciach liczba nowych miast gwałtownie spada: w w. XV — 3, XVI — 1, XVII — 5, XVIII — 1, XIX — 3, XX — 1. Na 41 miast tylko 2 zawdzięczają swoje powstanie lokacji. Pozostałe były w chwili lokacji już osadami o znaczeniu gospodarczym zbliżonym do miast. I tak na grody przypada 10 miejscowości, na targi 9 i wsie 20. Należy zaznaczyć, że o ile grody i targi lokowane były tylko w XIII i XIV w., to wsie otrzymywały dokumenty lokacyjne aż po w. XX. W w. XIII miasta lokowano przeważnie na ziemi książęcej (12), w wiekach następnych przewaga należy do własności szlacheckich (ogółem 15 miast).

Omawiając lokację miast lubuskich pod aspektem prawnym, Autor stwierdza, że „w całym szeregu szczegółów ustroju miejskiego miasta lubuskie stanowią jedność z miastami śląskimi i w ogóle polskimi”.

Pracę zamyka wykaz najważniejszej literatury przedmiotu i szczegółowa bibliografia, obejmująca archiwalia, źródła publikowane oraz literaturę.

*Jan Żuławiński*

MEZINARODNÝ OHLAS HUSITSTVÍ, Československa Akademie Věd, Praha 1958, s. 329.

Praca została zainicjowana jeszcze w r. 1954 z zamiarem zobrazowania wpływu ruchu husyckiego na poszczególne kraje europejskie, który to problem w literaturze europejskiej był wyraźnie nie doceniany. Na wydawnictwo złożyło się 10 prac. J. Macek omawia problem narodowy w ruchu husyckim; artykuł stanowi pewnego rodzaju wstęp do całości księgi. Kolejno następuje zobrazowanie wpływu ruchu husyckiego na poszczególne kraje. P. Ratkoš omawia rewolucyjny ruch husycki na Słowaczczyźnie, E. Maleczyńska — wpływ ruchu husyckiego na Polskę; Z. J. Kopyskij i V. V. Cepko — echa husytyzmu w Białej Rusi; G. Szekely — husytyzm na Węgrzech; J. Sidak — stosunek kacerzy południowosłowiańskich do ruchu husyckiego; L. Demeny i J. Pataky — ruch husycki na terytorium dzisiejszej Rumunii; H. Köpstein — odgłosy ruchu husyckiego w Niemczech. Szereg krajów zachodnich (Austrię, Szwajcarię, Francję, Niderlandy, Anglię) obejmuje studium A. I. Ozolina. Wydawnictwo zamyka rozprawa J. Durdika o międzynarodowym wpływie sztuki wojennej husytów.

*K. M.*

A. Jaeger, VEIT STOSS UND SEIN GESCHLECHT. Aus dem Nachlass herausgegeben v. Otto Puchner, Neustadt/Aisch, Ph. C. W. Schmidt, 1958, s. XXVI + 302, ryciny i tabel. genealog.

Książka została napisana w r. 1942. Wydaniu jej przeszkodziła czynna służba Autora w armii niemieckiej i śmierć w obozie jenieckim. Wykończenia i częściowego odtworzenia skryptu oraz przygotowania książki do druku podjął się O. Puchner. Sam tekst pracy obejmuje 122 strony, resztę wypełniają aneksy źródłowe (21 dokumentów z XV—XVIII w.), dodatki pióra O. Puchnera i G. Wulza oraz przypisy. Książkę uzupełnia 12 reprodukcji i 4 tablice genealogiczne.

Jaeger daje właściwie monografię rodziny kupców rawenburskich, Stossów, i ich emigracji do szeregu krajów Europy, utrzymaną w duchu apologii promieniowania kultury niemieckiej, jak również apologii pełnego życia, przedsiębiorczości i inwencji twórczej kupca XIV—XVI w. Do rodziny tej zalicza również i głośnego rzeźbiarza Wita Stwosza, któremu zresztą poświęca stosunkowo mało miejsca. Autor stwierdza sam w datowanej w r. 1942 przedmowie, że związek Wita Stwosza z rodem kupców rawenburskich i jego pochodzenie ze Szwabii nie zostało udowodnione, a pozostaje hipotezą. Niezależnie od tego książka zawiera sporo silesiaców dotyczących związków handlowych Wrocławia i Rawensburga oraz działalności na Śląsku Ulryka Stossa, faktora *Rawensburger Humpis-Gesellschaft* we Wrocławiu.

E. M.

S. Michalik, DENKMÄLER UND SCHULEN DES UNGARISCHEN DRAHT-EMAILS IM AUSLAND (Acta Historiae Artium Academiae Scientiarum Hungaricae, V, fasc. 1—2, Budapest 1958, s. 71—106).

Autor omawia krótko rozkwit złotnictwa węgierskiego na przełomie XV i XVI w. oraz jego rolę w przenoszeniu form włoskiego rzemiosła artystycznego na tereny na północ od Alp, po czym zajmuje się zabytkami na obszarze Austrii, Czech, Niemiec i Polski, powstałymi jego zdaniem pod wpływem węgierskim. Dużo miejsca poświęca Michalik zabytkom wrocławskim i w ogóle śląskim, obrazując rozwój złotnictwa wrocławskiego na tle kultury artystycznej kręgu Jana i Stanisława Turzonów. Stwierdzenie, że biskup Jan Turzo uważał się za Węgra i był w swej działalności na Śląsku reprezentantem kultury węgierskiej, wydaje się jednostronne.

E. M.

W. Czapliński, POLITYKA RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ W LATACH 1576—1648 (Pamiętnik VIII Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich w Krakowie 14—17 września 1958 r., t. I, Warszawa 1958, s. 91—98).

Ostatni zjazd historyków polskich w Krakowie przyniósł wyjątkowo mało wypowiedzi, jeśli chodzi o dzieje polityczne, społeczne i kulturalne Śląska w XVI—XVIII w. Niemal we wszystkich referatach dotyczących tego okresu traktowano drugorzędnie problematykę śląską. Wyjątek stanowi referat prof. W. Czaplińskiego o polskiej polityce zagranicznej w latach 1572—1648. Wśród wielu innych zagadnień Autor poruszył problem możliwości odzyskania ziem śląskich w okresie wojny trzydziestoletniej. Dokonując w swoim referacie rewizji wielu twierdzeń uważanych we współczesnej historiografii polskiej niemal za pewniki, wypowiedział się też, po części nawet wbrew zajmowanemu w swoich poprzednich pracach stanowisku, że nie było właściwie perspektywy na powrót Śląska do macierzy ani w przymierzu z Habsburgami, ani w przymierzu z obozem protestanckim. Jest niemożliwe wszcząć w krótkiej notce polemikę z wywodami Autora. Wydaje się jednak, że Jego twierdzenie powinno wywołać ożywioną dyskusję wśród zainteresowanych historyków, zwłaszcza zajmujących się dziejami Śląska okresu późnego feudalizmu.

Józef Leszczyński

K. Popiołek, GÓRNOŚLĄSKI PRZEMYSŁ GÓRNICZO-HUTNICZY U PROGU IMPERIALIZMU (Pamiętnik VIII Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich w Krakowie, t. I, Warszawa 1958, s. 167—173).

Jedyny referat na ogólnopolskim zjeździe historyków poświęcony sprawom Śląska. Autor przedstawia warunki, w jakich doszło do utworzenia się na Górnym Śląsku związków monopolistycznych oraz ich stosunki z monopolami zachodnio-niemieckimi. W walce konkurencyjnej Górny Śląsk nie miał perspektyw na odrobienie opóźnienia w stosunku do przemysłu zachodnio-niemieckiego, a jednocześnie kierowana interesami kapitalistów polityka państw sąsiednich starała się przeciąć naturalne powiązania Śląska z innymi ziemią polskimi. Za to płaciły w pierwszym rządzie polskie masy ludowe na Śląsku.

J. G.

K. Górski, M. Biskup, POŁOŻENIE I SYTUACJA MIĘDZYKRAJOWA POLSKI W DRUGIEJ POŁOWIE XIV W. (Pamiętnik VIII Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich w Krakowie 14—17 września 1958 r., t. I, Warszawa 1958, s. 79—89).

Referat przedstawia szczegółowo politykę zagraniczną Kazimierza Jagiellończyka i jego bezpośrednich następców, z głównym naciskiem na sprawy zakonne i tureckie. Zaletą referatu jest niewątpliwie uwzględnienie wzajemnych powiązań polityki polskiej z poszczególnymi krajami, natomiast uderzającym brakiem jest zupełne oderwanie polityki zagranicznej ówczesnego państwa polskiego i jej przemian od sytuacji wewnętrznej, problematyki gospodarczej i związanych z nią przesunięć sił klasowych, a także od wzmagających się dążeń narodowych. Cierpi na tym szczególnie jednostronne i peryferyjne potraktowanie polityki czeskiej i węgierskiej. Uderza też, że całkowicie pominięto zagadnienie Śląska, i to tak jego wagę w ówczesnej problematyce polsko-czesko-węgierskiej, jak i stosunek Kazimierza do Piastów śląskich. Szereg problemów szczegółowych czeka tu jeszcze na opracowanie, bez wyświetlenia ich jednak synteza polityki zagranicznej Polski w drugiej połowie XV w. nie może się obejść.

E. M.

A. Próchnik, STUDIA Z DZIEJÓW POLSKIEGO RUCHU ROBOTNICZEGO. Wyboru dokonał Krzysztof Dunin-Wąsowicz, przedmową opatrzył Stanisław Płoski, Warszawa 1958, s. 376.

Na zawartość tomu składa się 19 rozpraw i artykułów z dziejów polskiego ruchu robotniczego na przestrzeni kilkudziesięciu lat (od początków ruchu robotniczego do 1908 r.). Większość tych prac była publikowana w latach 1933—1939 na łamach „Kroniki Ruchu Rewolucyjnego w Polsce”, „Niepodległości” i w *Księdze jubileuszowej PPS 1892—1932*. Artykuły i rozprawy Próchnika nie utraciły do dnia dzisiejszego swej wartości naukowej. Są one oparte w zasadzie na materiałach archiwalnych (głównie zespoły AAD), dziś już niedostępnych.

Kilka artykułów poświęconych jest początkom ruchu robotniczego i socjalistycznego w zaborze pruskim (*Początki socjalizmu w zaborze pruskim, Początki propagandy socjalistycznej w Poznaniu z epoki ustaw wyjątkowych przeciw socjalistom, Stanisław Padlewski*). Są to prace pionierskie i jako takie godne są specjalnej uwagi. Wiele fragmentów tych prac dotyczy Śląska. W pierwszym ze wspomnianych arty-

kułów A. Próchnik pisze m. in. o początkach ruchu robotniczego na Śląsku, o działalności Ogólnego Związku Robotników Niemieckich (*Allgemeiner Deutscher Arbeiterverein*), kierowanego przez Lassalla (s. 94—95), o przenikaniu na Śląsk organizacji hirsch-dunckerowskiej (s. 104, 113—114). Autor stwierdza, że poznanie początkowego okresu propagandy socjalizmu nowoczesnego w zaborze pruskim pozwala wyciągnąć szereg podstawowych wniosków, a mianowicie: 1. socjalizm zaczął się tam wcześniej rozwijać niż w innych dzielnicach; 2. rozwijał się z inicjatywy i pod kierownictwem niemieckiej socjaldemokracji; 3. uczestniczyli w nim także polscy robotnicy i rzemieślnicy; 4. początki te były wcale pomyślne, wytworzyła się grupa uświadomionych polskich socjalistów...; 5. młody ten ruch stłumiły antysocjalistyczne ustawy wyjątkowe (s. 114).

Pozostałe 2 artykuły o rozwoju ruchu robotniczego w zaborze pruskim poświęcone są działalności grupy polskich socjalistów — S. Mendelzona, H. W. Truszkowskiego, M. Jankowskiej, J. K. Janiszewskiego i S. Padlewskiego. Bardzo interesujące są informacje o kontaktach wrocławskich S. Mendelzona i S. Padlewskiego (s. 127, 188, 194, 198). Interesujące są również wzmianki o wrocławskich kontaktach Proletariatu, które znajdujemy w artykule pt. *Działalność wydawnicza Proletariatu* (s. 268, 281).

M. O.

J. Jurkiewicz, WATYKAN A POLSKA W OKRESIE MIĘDZYWOJENNYM 1918—1939, Warszawa 1958, s. 88.

Praca Jurkiewicza poświęcona jest roli Watykanu w międzywojennym okresie dziejów Polski. Autor stwierdza, że jego szkic wobec braku opracowań obejmujących całokształt zagadnienia „jest próbą częściowego zapełnienia tej luki w oparciu o dostępne materiały” (s. 3). Na podstawie materiałów archiwalnych (polskich), prasy współczesnej i literatury Autor dochodzi do wniosku, że „stosunek Watykanu do Polski nie kształtował się pod wpływem emocji, nie decydowało o nim ani uczucie miłości, ani nienawiści, lecz ogólny kierunek jego polityki” (s. 87). A kierunek polityki Watykanu — rzutuujący w sposób zasadniczy na jego „polską” politykę — „to wrogość w stosunku do wszelkich dążeń wolnościowych, mogących naruszać podstawy istniejącego ustroju społecznego, wrogość i obawa przed rewolucją... to uparte i wielokrotnie mimo niepowodzeń powtarzane dążenie do likwidacji rozłamu, jaki dokonał się w Kościele w XI wieku, do likwidacji Kościoła prawosławnego, utworzenia sobie drogi na Wschód i uzyskania możliwości penetracji na bezkresnych obszarach Rosji” (s. 3).

Sporo miejsca poświęca Autor sprawom śląskim. Mówiąc o początkach działalności Rattiego w Polsce, stwierdza, że „wizytator apostołski Polski postępował tak, jak gdyby za kordonem pruskim nie było wcale Polaków” (s. 9). Sprawom śląskim poświęcony jest specjalny rozdział „Plebiscyt na Górnym Śląsku” (s. 20—28). Według Autora stanowisko Watykanu wobec Śląska było „wyraźnie stroniczne i zdecydowanie antypolskie” (s. 23). Jednakże niektóre tezy Autora są słabo uargumentowane i często niejasne. Trudno się np. zgodzić z tezą, że J. B. Ogno Serra był „jeszcze bardziej nieżyczliwie nastawiony wobec Polaków niż jego poprzednik” (s. 25). W ogóle trzeba podkreślić, że rozdział o Śląsku jest udokumentowany bardzo słabo i opiera się na ograniczonej podstawie źródłowej.

Wzmianki o sprawach śląskich znajdujemy również w innych partiach pracy (s. 32, 44 i in.).

M. O.